

Melizmat

Melizmaty pojawiają się zarówno w profesjonalnej muzyce Zachodu, jak i w muzyce tradycyjnej

W muzyce wokalne rozróżniamy dwa podstawowe typy powiązania tekstu z melodią. Gdy na poszczególne sylaby przypada tylko jeden dźwięk, mówimy o śpiewie sylabicznym, natomiast **gdy na jedną sylabę przypada wiele dźwięków (co najmniej dwa), powstaje melizmat, a tym samym śpiew staje się melizmatyczny**. W pierwszym przypadku powstaje równowaga pomiędzy słowem i muzyką, zaś w przypadku drugim **prymat zyskuje muzyka, gdyż słowa tracą na czytelności, a niekiedy stają się wręcz niezrozumiałe**.

Melizmaty pojawiają się zarówno w profesjonalnej muzyce Zachodu, jak i w muzyce tradycyjnej. W wielkim nagromadzeniu można je już spotkać w [chorale gregoriańskim](#), np. w śpiewach [mszalnych](#) powiązanych z krótkimi i szczególnie uroczystymi tekstami (*Kyrie eleison*, *Alleluia*). W niektórych z nich długość melizmatów osiąga kilkadziesiąt dźwięków. **Melodie melizmatyczne pojawiają się również w muzyce późniejszej, na przykład w [pieśniach](#) czy [ariach operowych](#). Występują one na przykład w wielkiej liczbie we włoskich [operach bel canto](#), gdzie dbałość o „piękny śpiew” (*bel canto*) ustępuje dbałości o zrozumiałość tekstu**. Z drugiej strony szczególne upodobanie do melizmatów odnajdujemy w muzyce orientalnej, np. w muzyce arabskiej. Uważniejsze przyjrzenie się muzyce wokalne różnych epok i kultur prowadzi do wniosku, że melodie bez jakichkolwiek melizmatów (choćby dwudźwiękowych) są w mniejszości. Występują głównie tam, gdzie kompozytorom chodziło o czytelność tekstu (np. w operowych [recytatywach](#)), jak również w muzyce przeznaczonej dla wykonawców o przeciętnych umiejętnościach (np. w popularnych piosenkach).

dr Paweł GANCARCZYK